

Sygn. akt VI A Ca 1710/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 marca 2015r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Ewa Stefańska (spr.)

Sędziowie: SA Agata Wolkenberg

SO (del.) Joanna Sieradz

Protokolant: sekr. sądowy Magdalena Męczkowska

po rozpoznaniu w dniu 25 marca 2015 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. B.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 21 lutego 2013 r.

sygn. akt III C 1058/10

I. *zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2 w ten sposób, że zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda A. B. dodatkowo kwotę 733,69 zł (siedemset trzydzieści trzy złote sześćdziesiąt dziewięć złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 3 października 2008 roku do dnia zapłaty, a także odsetki ustawowe od kwoty 4.661,69 zł (cztery tysiące sześćset sześćdziesiąt jeden złotych sześćdziesiąt dziewięć groszy) od dnia 3 października 2008 roku do dnia 20 października 2008 roku, od kwoty 869,27 zł (osiemset sześćdziesiąt dziewięć złotych dwadzieścia siedem groszy) od dnia 3 października 2008 roku do dnia 22 marca 2010 roku i od kwoty 178,30 zł (sto siedemdziesiąt osiem złotych trzydzieści groszy) od dnia 3 października 2008 roku do dnia 9 kwietnia 2010 roku;*

II. *oddala apelację w pozostałej części;*

III. *zasądza od powoda A. B. na rzecz pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. kwotę 2.700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.*

Sygn. akt VI ACa 1710/13

UZASADNIENIE

Powód A. B. wnosił o zasądzenie od Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na jego rzecz kwoty 117.945,28 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 października 2008 r. do dnia zapłaty. Jako podstawę faktyczną roszczenia powód podał fakt, iż na skutek klęski żywiołowej doszło do uszkodzenia dachów należących do niego budynku mieszkalnego i budynków gospodarczych, zaś wypłacona przez pozwanego na jego rzecz kwota odszkodowania była zaniżona. Według powoda szkoda powinna zostać wyceniona według wartości odtworzeniowej, a nie wartości rzeczywistej budynków. Powód swoją szkodę wycenił na kwotę 123.654,54 zł, a ponieważ od pozwanego otrzymał odszkodowanie w wysokości 5.709,26 zł, domagał się dopłaty kwoty 117.945,28 zł.

Pismem procesowym z dnia 2 grudnia 2010 r. (k. 128 akt) powód rozszerzył powództwo, domagając się dodatkowo zasądzenia od pozwanego na jego rzecz odsetek ustawowych od kwot zapłaconych mu tytułem odszkodowania w postępowaniu likwidacyjnym, za okres od dnia 3 października 2008 r. do dnia zapłaty każdej z tych kwot.

Pozwane Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. wносиło o oddalenie powództwa w całości, podnosząc, że wypłacone odszkodowanie pokryło całość powstałej szkody, określonej zgodnie z treścią ogólnych warunków umów, stanowiących integralną część umowy ubezpieczenia. Pozwany wskazał również, że żądane przez powoda odszkodowanie przekracza określoną w umowie sumę ubezpieczenia.

Wyrokiem z dnia 21 lutego 2013 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda A. B. kwotę 8.341,96 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 października 2008 r. do dnia zapłaty i oddalił powództwo w pozostałej części.

Wyrok Sądu Okręgowego został wydany w oparciu o poniższe ustalenia faktyczne i rozważania prawne.

W dniu 18 września 2007 r. A. B. zawarł z Towarzystwem (...) S.A. z siedzibą w W. umowę ubezpieczenia majątkowego, która w okresie od 18 września 2007 r. do 17 września 2008 r. zakresem ochrony obejmowała należące do powoda budynki położone w K. i przewidywała odpowiedzialność ubezpieczyciela w wypadku m.in. pożaru, uderzenia pioruna, silnego wiatru, gradu, zalania i powodzi. Ubezpieczenie obejmowało również pokrycie kosztów uprzątnięcia pozostałości po szkodzie, rozbiórki, transportu i składowania.

Integralną częścią powyższej umowy były „Ogólne warunki ubezpieczenia budynków i lokali prywatnych” (o.w.u.). Z treści § 18 ust. 1 o.w.u. wynika, że wysokość szkody jest ustalana odpowiednio według wartości odtworzeniowej lub rzeczywistej, stosownie do postanowień o.w.u. Natomiast z § 18 ust. 5 o.w.u. wynika, że jeżeli w wyniku zdarzenia ubezpieczeniowego ubezpieczony budynek lub jego części składowe zostały uszkodzone lub zniszczone, wówczas (...) wypłaci odszkodowanie w wysokości odpowiadającej wartości budynku lub jego części składowych z dnia wystąpienia szkody: (a) wartości odtworzeniowej (nowej), jeżeli stopień zużycia budynku lub jego części składowych nie przekraczał 40 % ich wartości nowej, (b) wartości rzeczywistej, jeżeli stopień zużycia budynku lub jego części składowych przekraczał 40 % ich wartości nowej.

W § 18 ust. 11 o.w.u. przewidziano, że (...) przyznaje odszkodowanie na konieczne koszty naprawy lub odtworzenia ubezpieczonego budynku na podstawie przedłożonych przez ubezpieczonego: (1) kosztorysu opracowanego zgodnie z zasadami kalkulacji kosztów naprawy stosowanymi w budownictwie - przy uwzględnieniu dotychczasowych wymiarów, konstrukcji i materiałów, (2) rachunków potwierdzających poniesione koszty wraz z wykazem wykonanych robót, z zastrzeżeniem ust. 12. Z kolei § 18 ust. 12 o.w.u. przewidywał, że (...) ma prawo do weryfikacji przedłożonych przez ubezpieczonego kosztorysów, wykazów, rachunków co do zasad, zakresu robót i wysokości kosztów na podstawie publikacji cenowych o zasięgu ogólnopolskim do szacowania kosztów robót budowlano-remontowych według średnich cen stosowanych w robotach budowlanych na danym terenie.

W umowie ubezpieczenia strony ustaliły sumę ubezpieczenia dla budynków mieszkalnych na 25.000 zł, zaś dla lokali gospodarczych i garaży na 40.000 zł. Natomiast cenę bazową na 1995 r. dla budynków mieszkalnych określiły na kwotę 11.358,47 zł, zaś dla budynków gospodarczych i garaży na kwotę 18.173,56 zł.

Na skutek zjawisk atmosferycznych w dniach 15 i 26 sierpnia 2008 r. częściowemu uszkodzeniu uległy należące do powoda budynki mieszkalny, obora i stodoła. Powód zgłosił pozwanemu szkodę w dniu 2 września 2008 r. W protokole szkody stwierdzono, że w budynku mieszkalnym doszło do poderwania strzechy na powierzchni 50 m², zalania sufitów i ścian, popękania płyty paździerzowej na powierzchni 14 m². Stwierdzono konieczność pomalowania sufitów farbą olejną, częściowej wymiany tapet, malowania emulsją ściany w sieni, wymiany strzechy słomianej i krokwi. W oborze stwierdzono zapadnięcie dachu w 50 % od strony podwórza i 70 % od strony sąsiada.

Decyzją z dnia 20 października 2008 r. Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. przyznało A. B. odszkodowanie w kwocie 4.661,69 zł. Od wartości szkody potrącono ustanowioną w umowie franszyzę redukcyjną w wysokości 100 zł. W dniu 22 marca 2010 r. pozwany wydał kolejną decyzję, w której przyznał powodowi dodatkowe odszkodowanie w kwocie 869,27 zł, stanowiącej dopłatę podatku VAT. W dniu 9 kwietnia 2010 r. pozwany wydał decyzję o kolejnej dopłacie kwoty 178,30 zł tytułem podatku VAT według stawki 22 %. W postępowaniu likwidacyjnym pozwany wypłacił powodowi łącznie kwotę 5.709,26 zł.

Według biegłego sądowego naprawa budynku mieszkalnego wymagała: prowizorycznego zabezpieczenia połączeń dachowych folią z rozebraniem, rozbiórki pokrycia słomą, wymiany jednostronnego odeskowania ścian z desek niestругanych o grubości 25 mm, wymiany elementów konstrukcyjnych dachu, krycie dachu słomą, zakupu słomy do pokryć dachowych, wymiany podsufitki z płyt wiórowo-cementowych, dwukrotnego malowania farbami olejnymi starych tynków wewnątrz sufitów z jednokrotnym szpachlowaniem, zerwania starych tapet, układania tapet gładkich na styk, dwukrotnego malowania farbami emulsyjnymi starych tynków wewnątrz ścian, zabezpieczenia podłóg folią, użycia rusztowań ramowych (...) jednokolumnowych oraz uwzględnienia czasu pracy robotników 23,26 zł brutto za godzinę - co łącznie daje koszt 11.823,64 zł brutto.

Koszt naprawy obory biegły sądowy wyliczył na kwotę 9.836,61 zł brutto. Naprawa ta powinna obejmować: rozebranie i ponowne odtworzenie więźby dachowej o układzie jętkowym z tarcicy nasyconej pod pokrycie dachu płytami o rozpiętości 7,5 m, rozebranie elementów więźb dachowych, ołacenie połączeń dachowych łatami 38 x 50 mm o rozstawie do 16 cm z tarcicy nasyconej, położenie pokrycia z układanej na zaprawie dachówki cementowej, zakup dachówki cementowej, położenie gąsiorów ceramicznych, użycie rusztowań ramowych (...) jednokolumnowych wysokość do 4 m. Według biegłego sądowego powierzchnia naprawy dachu obory wynosi łącznie 60,48 m², w tym: 25,20 m² od strony podwórza i 35,28 m² od strony sąsiada.

Koszt naprawy stodoły biegły sądowy wyliczył na kwotę 767,52 zł brutto. Prace te powinny obejmować: rozebranie pokrycia dachowego z płyt azbestowo-cementowych, pokrycie dachu płytami azbestowo-cementowymi, utylizację materiałów konstrukcyjnych zawierających azbest, użycie rusztowań ramowych (...) jednokolumnowych, naprawę uszkodzonego dachu z eternitu za pomocą alternatywnego materiału, tj. płyt dachowych włókno-cementowych falistych (...) 9 o wymiarach 125 x 112 cm na powierzchni 1,14 m² dachu.

Sąd Okręgowy ustalił, że według opinii uzupełniającej biegłego sądowego mgr inż. J. K. łączny koszt naprawy szkód powstałych w budynkach powoda wyniósł 14.151,22 zł brutto, w tym: koszt dotyczący budynku mieszkalnego to 11.823,64 zł brutto, koszt dotyczący obory to 9.836,61 zł i koszt dotyczący stodoły to 767,52 zł. Dlatego pozwany powinien wypłacić powodowi z tytułu odszkodowania kwotę 14.151,22 zł brutto pomniejszoną o franszyzę redukcyjną w kwocie 100 zł, tj. kwotę 14.051,22 zł brutto. Ponieważ powód w postępowaniu likwidacyjnym otrzymał już kwotę 5.709,26 zł brutto, należało zasądzić na jego rzecz dodatkowo kwotę 8.341,96 zł brutto.

Według Sądu Okręgowego opinia biegłego sądowego mgr inż. J. K. była fachowa, jasna i spójna, więc nie było podstaw do uwzględnienia wniosku powoda o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego. Sąd pierwszej instancji podkreślił, że biegły sądowy oszacował wysokość szkody powoda z uwzględnieniem treści „Ogólnych warunków ubezpieczenia budynków i lokali prywatnych” (o.w.u.), stanowiących integralną część łączącej strony

umowy ubezpieczenia. Mając na uwadze powyższe postanowienia umowne, a także czas budowy i stopień zużycia budynków, nie było podstaw do przyjęcia wysokości szkody wskazanej przez powoda w pozwie.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji powództwo zasługiwało na uwzględnienie jedynie częściowo, mając na względzie treść art. 822 § 1 k.c. i art. 361 k.c., a także stan faktyczny przedmiotowej sprawy.

Sąd Okręgowy wskazał, że nie ma racji powód domagając się wyceny szkody według wartości odtworzeniowej, a nie wartości rzeczywistej budynków. Wyjaśnił, iż zgodnie z treścią § 13 ust. 8 o.w.u. budynki drewniane wybudowane po roku 1990 są ubezpieczane według wartości odtworzeniowej (nowej), a wybudowane po roku 1990 według wartości rzeczywistej. W o.w.u. zostały zdefiniowane pojęcia wartości odtworzeniowej (nowej) i wartości rzeczywistej. Według § 13 ust. 3 i 4 o.w.u. wartość odtworzeniowa (nowa) jest to kwota, jaka trzeba byłoby wydać, aby w miejscu ubezpieczenia wybudować/odtworzyć budynek tego samego rodzaju, konstrukcji, powierzchni i standardu wraz z włączeniem kosztów opracowania dokumentacji projektowej, obsługi geodezyjnej, nadzoru i innych kosztów. Wartość ta jest ustalana na podstawie cen roku bazowego 1995, według jednej z metod wskazanych w o.w.u. Natomiast, zgodnie z § 13 ust. 5 i 6 o.w.u., wartość rzeczywista jest to kwota odpowiadająca wartości odtworzeniowej (nowej) pomniejszonej o stopień zużycia technicznego budynku. Również ta wartość jest ustalana według jednej z metod wskazanych w o.w.u.

Według Sądu pierwszej instancji, ponieważ budynki gospodarcze zostały wybudowane w latach 70-tych, zaś dom mieszkalny wybudowano w roku 1910, do obliczenia kwoty odszkodowania należało przyjąć różne wartości, zależne od tego, kiedy dany budynek został wybudowany. Konieczne było także uwzględnienie wskaźników zużycia technicznego uszkodzonych budynków, które biegły sądowy określił na 70 % dla budynku mieszkalnego oraz 25 % dla obory i stodoły. Dlatego stanowisko powoda co do wysokości szkody zostało uznane za nieuzasadnione.

Na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c. Sąd pierwszej instancji zasądził odsetki od zasądzonej wyrokiem kwoty od dnia 3 października 2008 r. do dnia zapłaty. Wskazał, że powód zgłosił pozwanemu szkodę w dniu 2 września 2008 r., a więc 30-to dniowy termin wskazany w art. 817 § 1 k.c. upłynął w dniu 2 października 2008 r. i odsetki należały się powodowi od następnego dnia po tej dacie.

Od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie apelację wniósł powód A. B..

Apelacją z dnia 5 kwietnia 2013 r. powód zaskarżył wyrok w całości, wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Wyrokowi Sądu Okręgowego zarzucił:

- 1) pominięcie części pozwu, poprzez zasądzenie ustawowych odsetek jedynie od kwoty 8.341,96 zł, będącej różnicą pomiędzy kwotą wypłaconego odszkodowania a kosztami naprawy budynków wykazanymi przez biegłego; Sąd nie wypowiedział się co do odsetek od kwot wypłaconych już przez pozwaną z opóźnieniem;
- 2) naruszenie prawa materialnego poprzez niezastosowanie się do art. 230 k.p.c., poprzez odrzucenie kosztorysu dostarczonego przez powoda, mimo braku wypowiedzenia się strony pozwanej co do treści tego opracowania;
- 3) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na przyjęciu, iż biegły prawidłowo ocenił koszt naprawy budynków. W uzasadnieniu apelacji powód wyjaśnił, iż Sąd Okręgowy „w żaden sposób nie odniósł się do zastrzeżeń powoda wyrażanych w pismach procesowych odnośnie błędnego obmiaru dachu obory. Bowiem biegły przyjął wielkości (szerokość dachu) rzekomo z protokołu szkody gdy tymczasem w protokole brak jest liczbowego określenia szerokości połaci dachu obory. Wielkość dachu jest określona jedynie opisowo stąd błędne ustalenia faktów a zatem błędna ocena szkody.”, a ponadto iż „Biegły przyjął bezkrytycznie i bez żadnego uzasadnienia stopień zużycia domu mieszkalnego w wysokości 70% tylko na podstawie kosztorysu pozwanego.”

Pozwane Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. wносиło o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja powoda zasługuje na uwzględnienie tylko w niewielkiej części.

Sąd Okręgowy dokonał w większości prawidłowych ustaleń faktycznych i Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne. Jednakże z uwagi na zarzuty apelacji powoda, ustalenia te zostały uzupełnione w postępowaniu odwoławczym na podstawie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego sądowego. Także rozważania prawne Sądu pierwszej instancji są w większości prawidłowe.

Ma rację powód zarzucając w apelacji, że Sąd Okręgowy niezasadnie oddalił powództwo w zakresie jego żądania zgłoszonego w piśmie procesowym z dnia 2 grudnia 2010 r. (k. 128 akt). W piśmie tym powód domagał się zasądzenia od pozwanego na jego rzecz odsetek ustawowych od kwot zapłaconych mu tytułem odszkodowania w postępowaniu likwidacyjnym, za okres od dnia 3 października 2008 r. do dnia zapłaty każdej z tych kwot. Jest to żądanie zasadne, albowiem - jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku - powód zgłosił pozwanemu szkodę w dniu 2 września 2008 r., a więc 30-to dniowy termin określony w art. 817 § 1 k.c. upłynął w dniu 2 października 2008 r. i odsetki należą się powodowi od następnego dnia po tej dacie.

W przedmiotowej sprawie Sąd pierwszej instancji ustalił, że Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. przyznało A. B. odszkodowanie: decyzją z dnia 20 października 2008 r. - w kwocie 4.661,69 zł, decyzją z dnia 22 marca 2010 r. - w kwocie 869,27 zł i decyzją z dnia 9 kwietnia 2010 r. - w kwocie 178,30 zł. Ponieważ powód nie tylko nie udowodnił, lecz nawet nie wskazał dat dokonania wypłat powyższych kwot na jego rzecz, Sąd Apelacyjny przyjął, że wpłaty te nie mogły nastąpić wcześniej, niż wydano decyzje o przyznaniu odszkodowania i zasądził od pozwanego na rzecz powoda odsetki od każdej z tych kwot za okres od dnia 3 października 2008 r. do dnia wydania każdej z powyższych decyzji. W tym zakresie, na skutek uwzględnienia apelacji, zaskarżony wyrok podlegał zmianie.

Ma również rację powód zarzucając w apelacji, że Sąd Okręgowy nie odniósł się do jego zastrzeżeń dotyczących błędnego obmiaru dachu obory. Dlatego w postępowaniu odwoławczym Sąd Apelacyjny dopuścił dowód z uzupełniającej opinii biegłego sądowego mgr inż. J. K. na okoliczność „oszacowania wysokości odszkodowania w związku z uszkodzeniem dachu budynku obory po ustaleniu rzeczywistych rozmiarów dachu, ewentualnie wyjaśnienia dlaczego wymiary obrysu obory podane w protokole szkody biegły utożsamiał z wymiarami połaci dachu obory oraz wyjaśnienia kryterium przyjęcia wyliczenia 70% stopnia zużycia budynku mieszkalnego” (k. 588-589 akt).

W opinii technicznej uzupełniającej z dnia 21 października 2014 r. (k. 613 akt) biegły sądowy mgr inż. J. K. skorygował wymiary dachu obory o okapy o wysięgu 20 cm., opierając się na treści protokołu szkody oraz złożonych do akt fotografii budynku. Określając długość dachu na 12,40 m i szerokość połaci dachowej na 4,38 m, biegły obliczył powierzchnię dachu obory wynoszącą 65,18 m². Biegły obliczył również, że w związku z korektą wymiarów dachu, koszt jego naprawy wzrośnie o 733,69 zł.

Natomiast odnosząc się do stopnia zużycia technicznego budynku mieszkalnego, biegły sądowy wyjaśnił, że zużycie techniczne budynków oblicza się tzw. metodą czasową (...), według wskazanych wzorów, gdzie parametrami są przewidywany okres trwałości obiektu oraz jego wiek. Ponieważ budynek mieszkalny powoda został wybudowany w 1910 r., to w dniu szkody miał on 98 lat. Ponieważ przewidywany okres trwałości budynków mieszkalnych o konstrukcji drewnianej wynosi 80-100 lat (a więc średnio 90 lat), jego stopień zużycia technicznego wynosi 108,9%, co oznacza, że nastąpiło już zupełne zużycie techniczne budynku. W tej sytuacji powodowi nie należałoby się za zniszczenie dachu tego budynku jakiegokolwiek odszkodowanie.

W złożonej w dniu 25 marca 2015 r. opinii ustnej (k. 662-664 akt) biegły sądowy wyjaśnił, że sugerowana przez powoda metoda obliczania powierzchni dachu obory, odwołująca się do wielkości dachówek, jest nieprawidłowa. Prawidłowo sporządza się obmiar dachu, a następnie sporządza się kosztorys na podstawie odpowiedniej tablicy z katalogu nakładów rzeczowych (KNR), która przewiduje odpowiednie normy wykorzystania robocizny, materiałów i sprzętu. Biegły wyjaśnił, że do wykonania obmiaru wystarczające były zdjęcia w aktach i szkic w protokole szkody. W opinii uzupełniającej uwzględnił okap dachu o szerokości 20 cm, który poprzednio nie był brany pod uwagę.

Sąd Apelacyjny uznał opinię uzupełniającą biegłego sądowego mgr inż. J. K. jako rzetelną, fachową i spójną, dlatego oparł na niej ustalenia faktyczne. Sąd odwoławczy przyjął, że wobec dokonanej przez biegłego sądowego korekty wymiarów dachu obory o okapy, koszt jego naprawy wzrośnie o 733,69 zł i w tym tylko zakresie zmienił zaskarżony wyrok, zasądając od pozwanego na rzecz powoda dodatkowe odszkodowanie w kwocie 733,69 zł wraz z ustawowymi odsetkami.

Natomiast w pozostałej części apelacja powoda podlegała oddaleniu.

Nie ma racji powód zarzucając w apelacji naruszenie art. 230 k.p.c. „poprzez odrzucenie kosztorysu dostarczonego przez powoda, mimo braku wypowiedzenia się strony pozwanej co do treści tego opracowania”. Zgodnie z treścią art. 230 k.p.c. gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane. W przedmiotowej sprawie nie można twierdzić, że pozwany nie wypowiedział się co do kosztorysu przedstawionego przez powoda, skoro w postępowaniu likwidacyjnym dokonał korekty tego kosztorysu, na co powołał się w odpowiedzi na apelację. Nie ulega więc wątpliwości, że Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. zakwestionowało prawidłowość oraz zgodność z „Ogólnymi warunkami ubezpieczenia budynków i lokali prywatnych” (o.w.u.) kosztorysu sporządzonego przez S. S..

Sąd Okręgowy słusznie przyjął jako podstawę dokonania ustaleń faktycznych w przedmiotowej sprawie opinię biegłego sądowego mgr inż. J. K., na wniosek powoda kilkakrotnie korygowaną. Metodologia sporządzenia tej opinii, pomimo że zwalczana przez powoda, jest zgodna z treścią „Ogólnych warunków ubezpieczenia budynków i lokali prywatnych” (o.w.u.), które jako integralna część umowy ubezpieczenia, wiążą strony.

Przede wszystkim powód nie dostrzega, że zgodnie z treścią § 17 ust. 1 o.w.u. (...) wypłaca odszkodowanie za szkody wyrządzone zdarzeniami ubezpieczeniowymi, które zaistniały w okresie ochrony ubezpieczeniowej, maksymalnie do ustalonej sumy ubezpieczenia. W umowie ubezpieczenia strony ustaliły sumę ubezpieczenia dla budynków mieszkalnych na 25.000 zł, zaś dla lokali gospodarczych i garaży na 40.000 zł. Całkowicie bezpodstawne jest więc domaganie się przez powoda odszkodowania w wysokości wielokrotnie przewyższającego sumę ubezpieczenia.

Ponadto, jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, z treści § 18 ust. 1 o.w.u. wynika, że wysokość szkody jest ustalana odpowiednio według wartości odtworzeniowej lub rzeczywistej, stosownie do postanowień o.w.u. Zaś § 18 ust. 5 b) o.w.u. przewiduje, że jeżeli w wyniku zdarzenia ubezpieczeniowego ubezpieczony budynek lub jego części składowe zostały uszkodzone lub zniszczone, wówczas (...) wypłaci odszkodowanie w wysokości odpowiadającej wartości budynku lub jego części składowych z dnia wystąpienia szkody: wartości rzeczywistej, jeżeli stopień zużycia budynku lub jego części składowych przekraczał 40 % ich wartości nowej. Ponadto, zgodnie z treścią § 13 ust. 8 o.w.u. budynki drewniane wybudowane po roku 1990 są ubezpieczane według wartości odtworzeniowej (nowej), a wybudowane po roku 1990 według wartości rzeczywistej.

W przedmiotowej sprawie niesporne jest, że budynek mieszkalny powoda został wybudowany w 1910 r. i jest to budynek w konstrukcji drewnianej. Jako budynek drewniany wybudowany przed 1990 r. był on ubezpieczony według wartości rzeczywistej, a nie według wartości odtworzeniowej (nowej). Dodatkowo stopień zużycia tego budynku został przyjęty przez biegłego sądowego na 70%, zaś w opinii uzupełniającej został on obliczony na 108,9%, co powoduje, że nie mógł on być ubezpieczony według wartości odtworzeniowej (nowej).

Przy tym, nie mają znaczenia gołosłowne twierdzenia A. B., że niektóre części budynku zostały zmodernizowane po 1990 r., albowiem powód twierdzeń tych nie udowodnił, nie przedstawiając jakichkolwiek dowodów na okoliczność czasu i zakresu ewentualnych prac remontowych. Natomiast ze złożonego do akt sprawy wypisu aktu notarialnego z dnia 28 października 2002 r. rep. A nr (...) (k. 189 akt) wynika, że powód kupił całą nieruchomość wraz ze wszystkimi zabudowaniami za cenę 30.000 zł. W ocenie Sądu Apelacyjnego wysokość ceny zakupu nieruchomości w 2002 r. nie może pozostawać bez wpływu na ocenę wartości zabudowań w tej dacie, tj. na 6 lat przed zdarzeniem ubezpieczeniowym. Natomiast powód nie wykazał, aby w latach 2002-2008 dokonywał remontu budynku mieszkalnego.

Mając na uwadze natomiast budynki gospodarcze, tj. stodołę i oborę, wskazać należy, że są to budynki murowane, wybudowane w latach 70-tych, których stopień zużycia bieży określił na 25 %. Zgodnie z § 18 ust. 5 a) o.w.u jeżeli w wyniku zdarzenia ubezpieczeniowego ubezpieczony budynek lub jego części składowe zostały uszkodzone lub zniszczone, wówczas (...) wypłaci odszkodowanie w wysokości odpowiadającej wartości budynku lub jego części składowych z dnia wystąpienia szkody: wartości odtworzeniowej (nowej), jeżeli stopień zużycia budynku lub jego części składowych nie przekraczał 40 % ich wartości nowej.

Jednakże § 18 ust. 7 o.w.u. przewiduje, że w przypadku ustalania odszkodowania według wartości odtworzeniowej ubezpieczony nabywa prawa do części odszkodowania przekraczającej wartość rzeczywistą ubezpieczonego budynku lub jego części składowych tylko wtedy, gdy w ciągu trzech lat od dnia wystąpienia szkody ubezpieczony: (a) naprawi/ odbuduje w miejscu ubezpieczenia tego samego rodzaju i standardu budynek lub jego części składowe; (b) odbuduje/ zakupi tego samego rodzaju i standardu budynek wraz z jego częściami składowymi w innym miejscu na obszarze RP pod warunkiem, że naprawa/odbudowa w miejscu ubezpieczenia jest niemożliwa ze względów prawnych lub ekonomicznych. (...) wypłaca część odszkodowania przekraczającą wartość rzeczywistą w terminie 14 dni od dnia spełnienia powyższych warunków. Ponieważ powód nie wykazał, aby dokonał naprawy budynków gospodarczych, tj. stodoły i obory, pozwany był uprawniony o ograniczenia wypłaty odszkodowania do wartości rzeczywistej.

Podstawą orzeczenia Sądu Apelacyjnego były art. 385 i 386 § 1 k.p.c. O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 100 zdanie drugie k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. Ponieważ w postępowaniu apelacyjnym pozwany uległ tylko w nieznacznej części, Sąd odwoławczy włożył na powoda obowiązek zwrotu na jego rzecz wszystkich kosztów zastępstwa procesowego.